



Fot. Łukasz Szpak z Halicza.

Okręt utonął w Galicyi: Kosztowny parostatek salonowy „Łomnica“, który utonął w Dniestrze w zamrzniętym porcie w Dubowcach koło Halicza.

która mimo, że na nią nie czyhały ni torpedy, ni łodzie podwodne, zanurzyła się aż po szyję i zniknęła pod powierzchnią wody. Dla jakich przyczyn statek zatonął, rzecz niepewna, fachowcy jednak wnioskuja z różnych okoliczności, iż podczas opadu wody w Dniestrze, statek musiał być jedną stroną silniej przymarznięty do lodu, który opadając z wodą, pociągnął go zapewne jednym bokiem w dół, skutkiem czego woda dostała się przez okna do wnętrza salonu, pełnego zwierciadeł, złocień, kobierców i gustownych mebli orzechowych, zielonym pluszem wybitych. Wszystko to dziś z pomocą drągów z linewkami wyciągają z dna portu dniestrzańskiego monterzy z Linczu, którzy po naprawkach gruntownych mają oddać „Łomnicę“ ponownie do użytku publicznego.

Pasterze trędowatych owczarni.

Trzej pasterze, pod których rządami w trzech dyecezyach Królestwa Polskiego wybuchła i rozszerzyła się sekta Maryawitów i odszczepieństwo od prawowitego Kościoła, to arcybiskup warszawski ks. Wincenty Chościak Popiel, biskup lubelski ks. Jacewski i dawniejszy biskup płocki ks. Szembek, gdyż obecny ks. biskup Wnukowski, niedawno zasiadły na stolicy, zastał już sektę w rozwoju.

Najbardziej dotkniętą jest dyecezya warszawska, gdzie niedawno arcybiskup ks. Popiel zasuspendował 13 księży Maryawitów, a są to:

1) ks. Jan Kowalski, proboszcz parafii Sobótka, pow. łęczyckiego, 2) ks. Bolesław Wiechowicz, proboszcz parafii Cegłów, pow. nowomińskiego, 3) ks. Paweł Skolimowski, proboszcz par. Dobra, pow. łęczyckiego, 4) ks. Adam Furmanik, wikaryusz par. Szymanów, pow. Sochaczewskiego, 5) ks. Zenon Suchoński, wikaryusz par. Jeruzal, pow. skierniewickiego, 6) ks. Roman Gostyński, wikaryusz par. Wiskitki, pow. błońskie, 7) ks. Józef Pągowski wikaryusz par. Zgierz, pow. łódzkiego, 8) ks. Józef Szymanowski, wikaryusz par. Babice, pow. warszawskiego, 9) ks. Wawrzyniec Rostworowski, prob. par. Wiśniew, pow. węgrowskiego, 10) ks. Czesław Kahl, wik. par. Raszyn, pow. warszawskiego, 11) ks. Józef Poradowski, wik. par. Pszczonów, pow. łowickiego, 12) ks. Jan Kaczyński, prob. par. Lutkówka, pow. błońskie i 13) ks. Siedlecki, kapelan osad rolnych w Studzieńcu.

Wymieniony na pierwszym miejscu ks. Jan Kowalski zasłużył sobie na to nie zaszczytne odszczepieństwo dominującym stanowiskiem, jakie zajął wybrany generałem zgromadzenia Maryawitów. On to acz młody jeszcze, lecz jeden z najzdolniejszych wychowawców akademii duchownej. Stoi dziś na czele ruchu, który jak widzimy rozszerza się. B-t.

Nowy gabinet we Francyi.

Jest to cechą wszystkich prawie gabinetów francuskich że upadają zazwyczaj w połowie drogi do wytkniętego celu, — pozostawiając następcom dokończenie wszczętego przez się dzieła. Wystarczy cofnąć się nieco w tył, aby się o prawdziwości tego twierdzenia przekonać. Gabinet Waldeck-Rousseau powziął myśl ustawy antykongregacyjnej, która była wstępem do rozdziału Kościoła i państwa, lecz musiał się cofnąć przed jej przeprowadzeniem w Izbie posłów i ustąpić. Zadanie jego objął Combes, który dzieła dokonał i przystąpił do jego nieuniknionego dopełnienia, do zerwania z Watykanem, do rozdziału Kościoła i państwa. Ale i on nie zdołał się utrzymać na stanowisku i dokończyć dzieła, które w znacznej części pełnił naprzód. Upadł i pozostawił Rouvier'owi przeprowadzenie ustawy o rozdziale. Rouvier posunął się daleko w swoim zadaniu, przeprowadził tę ustawę z energią, jakiejby mu nie jeden mąż stanu mógł pozazdrościć, kazał spisywać inwentarze kościołów choćby przy wysadzaniu bram świątyni dynamitem, ale właśnie w chwili politycznej gorączki upadł.

Misyę utworzenia nowego gabinetu objął Jan Marya Ferdynand Sarrien, z którego portretem



Pasterze trędowatych owczarni: B. biskup płocki śp. ks. Szembek, w którego dyecezyi wziął początek ruch maryawicki.

dziś zaznajamiamy Czytelników. Nowy szef gabinetu francuskiego liczy obecnie lat 66. Należy on do starej gwardyi polityków francuskich. Jest deputowanym od lat 30, posiada wiele rutyny i pracowitości. Od początku swej kariery politycznej należał do republikanów, choć w ostatnich czasach skłaniał się niejednokrotnie ku skrajnym radykałom. Sarrien był już sześć razy ministrem.

(Ilustracja na stronie 14)



Przeciwko rasie białej: Nowoczesna armia chińska, przez europejskich instruktorów przekształcona: grupa oficerów sztabowych na manewrach.